

**Jan Miazek, Edward Strycharz,
Bogusław Nadolski**

Biuletyn liturgiczny

Collectanea Theologica 59/3, 59-71

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN LITURGICZNY

Zawartość: I. LIST OKÓLNY O PRZYGOTOWANIU I OBCHODZENIU ŚWIĄT PASCHALNYCH. Wstęp. — 1. Okres Wielkiego Postu. 2. — Wielki Tydzień. — 3. Triduum paschalne w ogólności. — 4. Msza Wieczery Pańskiej Wielkiego Czwartku. — 5. Wielki Piątek Męki Pańskiej. — 6. Wielka Sobota. — 7. Niedziela Wielkanocna Zmartwychwstania Pańskiego. — 8. Czas Wielkanocy. II. BŁOGOSŁAWIENSTWA OSÓB I RZECZY W STARYM TESTAMENCIE*.

I. LIST OKÓLNY
O PRZYGOTOWANIU I OBCHODZENIU ŚWIĄT PASCHALNYCH

Kongregacja Kultu Bożego ogłosiła dnia 16 stycznia 1988 roku list okólny *De Festis Paschalibus praeparandis et celebrandis*. Jest to dosyć obszerny dokument, który przypomina, czym jest obchód świąt paschalnych oraz omawia problemy duszpasterskie związane tak z przygotowaniem, jak i obchodem Paschy. Zbiera w jedno przepisy podane w księgach liturgicznych, ale czasem inaczej je interpretuje, uściśla, daje nowe wskazania i zalecenia. Dokument odnosi się do całego Kościoła i tak należy go odczytywać. Tekst łaciński listu przynoszą *Notitiae* 2 (1988) (nr 259), zaś tłumaczenie polskie „Pismo Okólne” Biura Prasowego Episkopatu Polski nr 35/88. Pisma urzędowe poszczególnych diecezji zapewne zamieszczają jego tekst i w ten sposób dotrzą on do duchowieństwa. Obecnie chcemy omówić nowy dokument kongregacji zwracając uwagę na to, co w nim nowe, i w ten sposób przygotować do jego lektury.

Wstęp

List rozpoczyna się od przypomnienia odnowy obrzędów Wielkiego Tygodnia i Triduum paschalnego dokonanej przez Piusa XII i przyjętej z radością przez cały Kościół. Z kolei Sobór Watykański II ukazał w pełniejszym świetle paschalne misterium Chrystusa i stwierdził, że z tego misterium czerpią swą moc wszystkie sakramenty i sakramentalia. Dalej dokument stwierdza: Podobnie jak tydzień bierze swój początek i osiąga szczyt w obchodzeniu dnia Pańskiego, tak szczyt całego roku liturgicznego jaśnieje w paschalnym Triduum Męki i Zmartwychwstania Pańskiego, do którego przygotowujemy się w okresie Wielkiego Postu i które przedłużamy w ciągu pięćdziesięciu dni.

Obchód Triduum paschalnego w całym Kościele wygląda różnie. W wielu rejonach tak wierni, jak i duszpasterze cenią sobie bardzo te obrzędy i liczenie w nich uczestniczą. W niektórych jednak okolicach po okresie zapału, z jakim przyjęto odnowę obrzędów Wigilii Paschalnej, przyszedł czas pewnego zniechęcenia. W niektórych miejscowościach nieznana pozostaje istota Wigilii i jest traktowana jako zwykła Msza wieczorna; gdzie indziej nie zachowuje się odpowiedniej pory sprawowania obrzędów Triduum, a wierni chętniej uczestniczą w różnych nabożeństwach tych dni niż w liturgii. Wszystko to płynie z niedostatecznej znajomości tego, czym jest misterium paschalne w roku liturgicznym i w życiu chrześcijańskim: niezajomość tę można spot-

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa.

kać tak u duchowieństwa, jak i u wiernych. Oprócz tego są i inne przeszkody utrudniające wiernym udział w obrzędach; w wielu okolicach czas wakacji zbiega się z Wielkim Tygodniem, dla wielu przeszkodą staje się mentalność dzisiejszego społeczeństwa.

Wziąwszy to wszystko pod uwagę oraz uwzględniając dotychczasowe doświadczenia Kongregacja Kultu Bożego uznała za stosowne przypomnieć wszystko to, co łączy się z obchodem tych wielkich dni. Przepisy podane w księgach liturgicznych zachowują nadal swoją moc, chyba że w tym dokumencie są inaczej interpretowane.

1. Okres Wielkiego Postu

Wielki Post jest czasem, w którym wstępujemy na świętą górę Paschy. Czas wielkopostny posiada podwójny charakter: chrzcielny i pokutny. Przygotowuje katechumenów i wiernych do obchodu Paschy, ale w różny sposób. Katechumeni prowadzeni są do sakramentów wtajemniczenia. Wierni przez słuchanie słowa Bożego, modlitwę i pokutę przygotowują się do odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych.

a. Sprawy odnoszące się do chrześcijańskiego wtajemniczenia

Chrześcijańskie wtajemniczenie ma charakter paschalny, jest bowiem pierwszym sakramentalnym uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Dla katechumenów Wielki Post staje się czasem oczyszczenia i oświecenia, zaś Wigilia Paschalna jest czasem bardzo stosownym do sprawowania sakramentów wtajemniczenia. Wspólnoty, w których nie ma katechumenów, mają pamiętać o modlitwie za tych, którzy w innych wspólnotach dostąpią wtajemniczenia w Wigilię Paschalną. Tak więc cały Kościół przeżywa aspekt chrzcielny Wielkiego Postu. Duszpasterze winni też zwracać wiernych do refleksji nad wiarą otrzymaną na chrzcie, bowiem do odnowienia wyznania wiary zostaną wezwani podczas liturgii Wigilii Paschalnej.

W Wielkim Poście należy również otoczyć duchową opieką tych, którzy przyjęli już chrzest, ale nie doszli do pełni wtajemniczenia chrześcijańskiego. Należy objąć katechezą dorosłych już ochrzczonych, ale jeszcze nie doprowadzonych do bierzmowania i Eucharystii. Należy też dla nich urządzać nabożeństwa pokutne przygotowujące ich do sakramentu pojednania. Wielki Post jest też odpowiednim czasem dla urządzania nabożeństw pokutnych na wzór skrutyniów dla nie ochrzczonych jeszcze dzieci w wieku katechetycznym i dla dzieci już ochrzczonych przed dopuszczeniem ich pierwszy raz do sakramentu pokuty. Jak wynika z powyższych wskazań Wielki Post ma stać się czasem wyężonej pracy nad doprowadzeniem wiernych do pełni chrześcijańskiego życia; wianiem tej pracy ze świętami paschalnymi.

b. Obrzędy sprawowane w okresie wielkopostnym

Niezmiernie ważne jest przygotowanie wiernych do obchodów Paschy oraz do udziału w sakramentach. Katecheza o tajemnicy paschalnej i o sakramentach winna być przekazywana w niedzielnych homiliach opartych o teksty lekcjonarza. Częściej i szerzej należy też wykładać słowo Boże w homiliach codziennych, podczas nabożeństw pokutnych, nabożeństw biblijnych, podczas specjalnych kazań (nasze rekolekcje), z okazji odwiedzin rodzin (w wielu rejonach mają one miejsce właśnie w tym czasie). Wierni powinni często uczestniczyć we Mszy w dni powszednie, jeśli zaś nie mogą, powinni czytać teksty mszalne w rodzinie lub prywatnie.

Wielki Post zachowuje też swój charakter pokutny: w katechezie trzeba więc mówić wiernym o społecznych następstwach grzechu oraz o istocie pokuty. Cnota i praktyka pokuty to konieczne formy paschalnego przygotowania: z nawrócenia serc winna wypływać zewnętrzna praktyka pokuty tak u poszczególnego chrześcijanina, jak i w całej wspólnoty. Pokuta powinna być dostosowana do współczesnych warunków, ale musi nadal posiadać ducha pokuty ewangelicznej i zmierzać ku dobru braci. Kościół również winien brać udział w czynach pokutnych, za grzeszników ma być również zanoszona modlitwa (odpowiednie wezwania w modlitwie powszechnej).

Wiernych należy też zachęcać do udziału w liturgii wielkopostnej i w nabożeństwach pokutnych. Wiernych należy wzywać, aby zgodnie z prawem i tradycją Kościoła, w tym okresie przystępowali do sakramentu pokuty. Sakrament pokuty zaś wypada sprawować zgodnie z obrzędami pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem. Duszpasterze mają w okresie Wielkiego Postu ochotniej pełnić posługę pojednania, ułatwiać dostęp do tego sakramentu, poświęcać więcej czasu pojednaniu indywidualnemu.

Dokument zaleca zachowanie i rozwijanie tzw. liturgii stacyjnej powstałej na wzór rzymskich „stacji”. Zgromadzenia wiernych, zwłaszcza pod przewodnictwem biskupa, mogą odbywać się przy grobach świętych, w głównych kościołach, w sanktuariach czy miejscach pielgrzymkowych.

Nabożeństwa odpowiadające charakterowi Wielkiego Postu, jak Droga Krzyżowa (dodajmy jeszcze nasze Gorzkie Żale), powinny być rozwijane i tak przeniknięte duchem liturgii, aby przygotowywały wiernych do obchodu Paschy.

c. Szczegóły dotyczące niektórych dni Wielkiego Postu

W środę przed I niedzielą Wielkiego Postu wierni przyjmują popiół i tak wkraczają w czas wewnętrznego oczyszczenia. Popiół jako znak pokuty wyraża sytuację człowieka grzesznego. W tym obrzędzie człowiek wyznaje w sposób zewnętrzny swoją winę, ujawnia gotowość wewnętrznego nawrócenia. Tym znakiem chrześcijanin rozpoczyna drogę nawrócenia prowadzącą do sakramentu pokuty w dniach przed Paschą. Środa Popielcowa jest w całym Kościele dniem pokuty, obowiązuje zachowanie wstrzemięźliwości i pokuty.

Pierwsza niedziela Wielkiego Postu jest początkiem dorocznego obchodu wielkopostnego: należy to podkreślić we Mszy tej niedzieli. Można to uczynić przez śpiew litanii do Wszystkich Świętych podczas procesji wejścia.

Dokument powtarza następnie znane powszechnie wskazania o możliwości wyboru czytań niedzielnych, o liturgii niedzieli *Laetare*, o zakrywaniu krzyży i obrazów.

2. Wielki Tydzień

W Wielkim Tygodniu Kościół sprawuje zbawcze misteria dokonane przez Chrystusa w ostatnich dniach Jego życia, poczynając od wjazdu do Jerozolimy. Dni od Wielkiego Poniedziałku do Wielkiego Czwartku włącznie mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi dniami. Wypada, aby nie sprawowano w tych dniach chrztu i bierzmowania.

a. Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej

Niedziela Palmowa, która rozpoczyna Wielki Tydzień, łączy w sobie zapowiedź królewskiego triumfu Chrystusa i orędzie Męki. W liturgii tego dnia i w katechezie należy ukazać związek między tymi dwoma aspektami misterium paschalnego.

Wspomnienie wjazdu Pana do Jerozolimy odbywa się przez uroczystą procesję, w której chrześcijanie naśladują aklamacje i gesty dzieci żydowskich. Powinna odbywać się tylko jedna procesja, przed Mszą, na którą liczniej gromadzą się wierni. Może to mieć także miejsce w godzinach wieczornych soboty lub niedzieli. Dobrze jest, jeśli wierni zgromadzą się poza kościołem, do którego zmierza procesja. Palmy lub inne gałązki błogosławi się po to, aby były niesione w procesji. Przechowywane w domu przypominają wiernym o zwycięstwie Chrystusa, które uczcili w procesji. Duszpasterze powinni tak przygotować i oprawić procesję, aby mogła ona przynieść owoce w życiu wiernych.

Dokument przypomina, że mszał oprócz procesji przewiduje dwie inne formy przypominające wjazd do Jerozolimy, ale nie w tym celu, aby „pobliżyć wygodnictwu i łatwiznie”, lecz ze względu na trudności w urządzeniu procesji.

Opowiadanie o Męce Pańskiej powinno otrzymać szczególnie uroczysty charakter: dokument radzi, aby było śpiewane lub czytane w tradycyjny sposób tzn. we trzech. Szczegóły zawarte w mszale zostają teraz potwierzone. Wypada, aby ze względu na dobro duchowe wiernych męka Pana była czytana w całości i aby nie były opuszczone poprzedzające ją czytania. Nie należy opuszczać homilii po opowiadaniu o męce.

b. Msza Krzyżma

Mszę Krzyżma koncelebruje biskup ze swoim prezbiterium i podczas niej konsekruje Krzyżmo św. oraz błogosławi oleje. W ten sposób ujawnia się jedność kapłanów ze swoim biskupem, jedność w kapłaństwie i w posłudze Chrystusa. Do koncelebry powinni być zaproszeni kapłani z różnych stron diecezji, podobnie do udziału w tej Mszy św. należy zaprosić wiernych.

Zgodnie z tradycją Msza Krzyżma jest sprawowana w Wielki Czwartek. Gdyby jednak trudno było w tym dniu zgromadzić się duchowieństwu i ludowi, można tę Mszę odprawić w innym dniu, ale w pobliżu Wielkanocy. W noc paschalną przy sprawowaniu sakramentów wtajemniczenia należy używać nowego krzyżma i oleju katechumenów. Dokument dodaje jeszcze: Msza Krzyżma, ze względu na jej znaczenie w życiu diecezji, winna być sprawowana tylko raz i to w kościele katedralnym albo, z racji duszpasterskich, w innym znaczniejszym kościele.

W poszczególnych parafiach przyjęcie olejów przywiezionych z katedry może dokonać się przed Mszą Wieczerzy Pańskiej albo też w innym, bardziej stosownym czasie. Jest to zarazem okazja do pouczenia wiernych o znaczeniu olejów świętych w życiu chrześcijanina. Dodajmy, że warto na ten moment przyjęcia olejów w parafii zwrócić bacniejszą uwagę.

c. Celebracja pokutna pod koniec Wielkiego Postu

Wypada, aby czas Wielkiego Postu zakończył się nabożeństwem pokutnym: przygotowuje to wszystkich do głębszego udziału w misterium paschalnym. Nabożeństwo winno być odprawione przed Triduum i nie powinno bezpośrednio poprzedzać Mszy Wieczerzy Pańskiej.

3. Triduum paschalne w ogólności

Triduum paschalne rozpoczyna się Mszą Wieczerzy Pańskiej i trwa do niesporów Niedzieli Zmartwychwstania. Jest to „triduum Chrystusa ukrzyżowanego, pogrzebanego i wskrzeszonego”. Nosi nazwę „Triduum paschalne”, ponieważ wtedy Kościół uobecnia i sprawuje misterium Paschy Pana. Przez

sprawowanie misterium Paschy w znakach liturgicznych i sakramentalnych, Kościół jednoczy się wewnętrznie z Chrystusem. Po tych ogólnych uwagach list okólny przechodzi do wskazań odnoszących się do liturgii tych dni.

W ciągu dwóch pierwszych dni Triduum trwa post paschalny, Kościół pości, bowiem „Oblubieniec został zabrany”. Wszędzie należy zachować post i wstrzeźliwość w Wielki Piątek; doradza się, aby post był przedłużony także w Wielką Sobotę, by Kościół był przygotowany duchowo do radości Niedzieli Zmartwychwstania.

Dokument zaleca wspólne sprawowanie Godziny Czytań i Jutrznii w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę. Oficjum to, nazywane dawniej „Ciemną Jutrznia”, powinno otrzymać właściwe miejsce w pobożności wiernych i pomóc im w przeżywaniu tajemnicy paschalnej Chrystusa. Zalecenie dokumentu jest obecnie o tyle aktualne, że posiadamy już teksty tych godzin w języku polskim. Przygotowanie odpowiednich tekstów dla wiernych nie powinno przedstawiać większych trudności.

Należyte sprawowanie i przeżywanie Triduum wymaga właściwego przygotowania. Obrzędy tych dni wymagają odpowiedniej liczby posługujących i ich starannego przygotowania do wypełniania czynności liturgicznych. Podobnego przygotowania wymagają także wierni. Należy wyjaśnić im znaczenie i porządek obrzędów oraz przygotować ich do czynnego udziału w liturgii. Wymaga to wszystko wiele pracy ze strony duszpasterzy.

Duże znaczenie w obrzędach Triduum posiada śpiew ludu, posługujących i kapłana celebrującego. Śpiew odpowiada uroczystemu charakterowi tych dni i daje najgłębszą wymowę tekstom liturgicznym. Konferencje episkopatu powinny przygotować odpowiednie melodie. Dokument wymienia teksty i akłamacje, które nigdy nie powinny być wykonywane bez śpiewu: Modlitwa powszechna w Wielki Piątek, odślonięcie i adoracja krzyża, akłamacje obrzędów światła, ogłoszenie *Alleluja*, litania do Wszystkich Świętych, akłamacja po błogosławieństwie wody. Dokument wymienia też teksty, które powinny być śpiewane. Zaleca sporządzenie zbioru śpiewów wykonywanych podczas całego Wielkiego Tygodnia. W większych kościołach należy wykorzystywać bogactwo muzyki sakralnej tak dawnej, jak i współczesnej. Zawsze jednak należy przy tym dbać o odpowiednie uczestnictwo ludu.

Liturgia Triduum wymaga odpowiedniej liczby uczestników, powinna być przeżywana wspólnotowo. Małe wspólnoty zakonne oraz inne małe wspólnoty świeckie powinny uczestniczyć w liturgii Triduum w większych kościołach. Jeśli nie można gdzieś zgromadzić wystarczającej liczby uczestników i posługujących, nie należy sprawować obrzędów Triduum, a wierni powinni udać się do jakiegoś większego kościoła. Jeśli kilka małych parafii jest powierzonych jednemu kapłanowi, ich wierni, o ile to możliwe, powinni gromadzić się w głównym kościele, by uczestniczyć w liturgii.

Jeżeli proboszcz sprawuje pieczę nad dwiema lub kilkoma parafiami, dla dobra wiernych może powtórzyć obrzędy Triduum.

Alumni seminariów mają tak przeżywać tajemnicę paschalną Chrystusa, aby umieli w przyszłości wprowadzać w nią lud: powinni otrzymać pełną i doskonałą formację liturgiczną. Dokument dodaje: wypada, aby podczas swego pobytu w seminarium mogli przeżyć całe bogactwo form obchodzenia świąt paschalnych, tych zwłaszcza, w których przewodniczy biskup.

4. Msza Wieczerzy Pańskiej Wielkiego Czwartku

Msza odprawiana wieczorem Wielkiego Czwartku rozpoczyna Triduum i przypomina Ostatnią Wieczerzę. W czasie tej Mszy wspominamy ustanowienie Eucharystii, kapłaństwa oraz nadanie przykazania miłości. Wszystko to jest wyjaśniane w homilii. Msza Wieczerzy Pańskiej jest odprawiana w godzinach wieczornych, w czasie sprzyjającym uczestnictwu miejscowej wspólnoty. Dokument powtarza słowa mszału o zezwoleniu biskupa na odprawianie

drugiej Mszy w tym dniu, ale dodaje: należy przy tym uważać, aby te Msze nie były odprawiane dla użytku prywatnych osób lub małych grup i aby nie stwarzały przeszkody dla Mszy głównej.

Przed Mszą tabernakulum winno być zupełnie puste: dokument jak i mszał nie mówi nic więcej na ten temat. Hostie do Komunii wiernych będą konsekrowane podczas tej Mszy i to w takiej ilości, aby wystarczyło do Komunii jutrzejszej. Dla przechowywania Najświętszego Sakramentu należy przygotować i urządzić kaplicę, aby sprzyjała medytacji. Jej wystrój winien być surowy i skromny, zgodnie z liturgią tych dni. Jeśli tabernakulum znajduje się w kaplicy oddzielonej od nawy głównej, wypada w niej przygotować miejsce złożenia i adoracji Najświętszego Sakramentu.

Dokument mówi jeszcze o samej liturgii mszalnej. Jeśli istnieje taki miejscowy zwyczaj, podczas śpiewu *Chwała na wysokości* uderza się w dzwony, które następnie milkną aż do tego hymnu w Wigilię Paschalną. Obrzęd umycia nóg wybranym mężczyznom oznacza służbę i miłość Chrystusa: wypada tę tradycję zachować i wyjaśnić jej sens. W procesji na przygotowanie darów można przynieść dary dla ubogich, zwłaszcza zebrane w czasie wielkopostnym jako owoce pokuty. Znajdujemy też sugestię co do Komunii chorych w tym dniu: byłoby dobrze, gdyby chorym zaniesiono Komunię św. z tej właśnie Mszy na znak ich łączności z Kościołem sprawującym Eucharystię.

Po Mszy św. przenosi się Najświętszy Sakrament w procesji do przygotowanej kaplicy. Uwagi o wystawieniu nie odnoszą się do naszych zwyczajów, ale warto je przytoczyć. Najświętszy Sakrament należy złożyć w zamkniętym tabernakulum, nigdy nie należy go wystawiać w monstrancji. Tabernakulum nie powinno mieć kształtu grobu; należy unikać samego wyrażenia „grób”. Kaplicę przygotowujemy nie celem przedstawienia „Pańskiego pogrzebu”, lecz dla przechowania Eucharystii do rozdzielania Komunii św. w Wielki Piątek.

Należy zaprosić wiernych, aby według swych możliwości adorowali Najświętszy Sakrament. Mszał mówi: przez pewien czas. Dokument zaś; aby... poświęcili stosowną część nocy na adorację. Podczas adoracji można odczytać jakąś część Ewangelii wg św. Jana (rozd. 13—17). Po północy adoracja winna odbywać się bez zewnętrznej okazałości, ponieważ rozpoczął się już dzień Męki Pańskiej.

5. Wielki Piątek Męki Pańskiej

-W Wielki Piątek Kościół rozmyśla nad męką swego Pana i Oblubieńca oraz adoruje Krzyż; wspomina swoje narodzenie z boku Chrystusa umierającego na Krzyżu i wstawia się do Boga za zbawienie całego świata. Zgodnie z tradycją Kościół nie sprawuje dziś Eucharystii, zaś Komunii św. udziela jedynie podczas liturgii (wyjątek stanowią chorzy). W całym Kościele obowiązuje zachowanie wstrzemięźliwości i post. Zakazane jest w tym dniu sprawowanie sakramentów z wyjątkiem sakramentu pokuty i namaszczenia chorych. Pogrzeb należy odprawiać bez śpiewu, bez gry na organach i bez dźwięku dzwonów.

Liturgię Męki Pańskiej należy sprawować w godzinach popołudniowych, ok. godz. 15.00. Z racji duszpasterskich można wybrać inną godzinę ze względu na udział wiernych. Może to być zaraz po południu albo w godzinach późniejszych, ale nie po godz. 21.00.

Dokument przypomina, iż przebieg liturgii pochodzi z najstarszej tradycji i obejmuje: liturgię słowa, adorację Krzyża i Komunię św. Winien być „nabożnie i starannie zachowany i nikomu nie wolno go samowolnie zmieniać”. Dokument zwraca uwagę na następujące problemy:

Kapłan wraz z usługującymi udają się do ołtarza w milczeniu, nie ma wtedy żadnego śpiewu. Jeśli było wprowadzenie do liturgii, ma być wypowiedziane przed wyjściem kapłana, aby nie naruszało wymaganego podczas procesji wejścia milczenia. Kapłan i usługujący po oddaniu pokłonu ołtarzowi

dynie pokutę i namaszczenie chorych. Zaleca się jednak bardzo odprawienie z ludem Godziny Czytań i Jutrzn. Jeśli to możliwe, należy również urządzać liturgię słowa Bożego lub nabożeństwo zgodne z misterium dnia.

Dokument dodaje: można w Kościele wystawić obraz Chrystusa ukrzyżowanego lub spoczywającego w grobie, albo zstępującego do otchłani, a także obraz Matki Bożej Bolesnej. Wierni nawiedzający kościół oddawać będą cześć tym obrazom. W naszym kraju wierni nawiedzają Grób Pański. Przypomnijmy uwagę z naszego mszału: poświęcenie pokarmów należy poprzedzić wspólną adoracją przy Grobie Pańskim.

7. Niedziela Wielkanocna Zmartwychwstania Pańskiego

A. Wigilia Paschalna w Noc Świętą

Zgodnie z najstarszą tradycją ta noc jest czuwaniem na cześć Pana. Kościół czuwając oczekuje zmartwychwstania Pańskiego i sprawuje je w sakramentach chrześcijańskiego wtajemniczenia. Dokument kładzie duży nacisk na to, aby liturgia Wigilii Paschalnej miała miejsce w nocy, omawia jej strukturę i niektóre problemy duszpasterskie.

a. Co oznacza nocna pora Wigilii Paschalnej?

Zaraz na wstępie mamy przypomnienie przepisu zawartego w mszale: „Wszystkie obrzędy Wigilii Paschalnej odbywają się w nocy: nie wolno ich rozpocząć, zanim nie zapadnie noc, a należy je zakończyć przed świtem niedzieli”. Na tle tych słów dokument stwierdza: „Zasada ta musi być interpretowana ściśle”, zaś praktykę przeciwną nazywa nadużyciem. Wigilii Paschalnej nie można sprawować o godzinie, w której zwykle jest antycypowana Msza niedzielna, bowiem wierni nie odczuwają wtedy wyjątkowości tego obchodu. Obchód Wigilii nocą powinien ułatwić fakt, że przecież Kościół zna nocną Mszę św. w Noc Bożego Narodzenia oraz to, że niejednokrotnie ludzie gromadzą się nocą na różne obchody. Dodajmy, że czas rozpoczynania Wigilii Paschalnej stwarza problemy i u nas, również nas czeka trud odnowy w tej dziedzinie.

Zwrócono jeszcze uwagę na teologiczne uzasadnienie nocnej pory dla tej liturgii. Niegdyś Żydzi obchodzili każdego roku wspomnienie nocy czuwania w momencie wybawienia z niewoli faraona. Tamta noc była figurą prawdziwej Paschy Chrystusa, a więc nocy prawdziwego wyzwolenia. Dlatego to Kościół od początku podczas nocnej Wigilii obchodził doroczną Paschę i powinien pozostać wierny tej tradycji.

b. Struktura Wigilii Paschalnej

Znany nam jest, opisany w mszale, układ liturgii Wigilii Paschalnej: obrzęd światła, liturgia słowa, liturgia chrzcielna i liturgia Eucharystii. Dokument przypomina słowa mszału i dodaje: niechaj nikt samowolnie nie zmienia tego porządku liturgicznego.

Obrzęd światła zawiera wiele symbolicznych czynności i gestów: należy je wykonać z taką okazałością i szlachetnością, aby wierni właściwie zrozumieli ich znaczenie. Pomagają w tym przewidziane słowa zachęty i modlitwy. Należy przy tym zadbać o należyte przygotowanie ogniska: jego płomień powinien być taki, aby rzeczywiście rozpraszał ciemności i rozjaśniał noc. Świeca paschalna przypomina Chrystusa światłość świata, musi więc być odpowiednio przygotowana: winna być odlana z wosku, corocznie nowa, znacznej wielkości.

Procesja posiada też głęboką wymowę: niegdyś synowie Izraela szli za przewodem słupa ognia, dziś chrześcijanie idą w ślady Chrystusa. Dokument

podaje, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby do każdej odpowiedzi *Bogu niech będą dzięki* została dodana jakaś aklamacja ku czci Chrystusa. Światło od świecy paschalnej ma się stopniowo rozszerzać na świece trzymane przez wiernych.

Orędzie paschalne to poemat opowiadający o całym misterium paschalnym włączonym w historię zbawienia. W razie potrzeby, gdy brak diakona, a kapłan nie może wykonać orędzia, trzeba je powierzyć kantorowi. Dokument chce, aby orędzie było śpiewane.

Czytania Pisma Świętego mówią o wielkich wydarzeniach w historii zbawienia, a psalm responsoryjny, milczenie i oracja pomagają wiernym w rozważaniu dzieł Boga. Wszędzie, gdzie to możliwe, należy odczytać wszystkie przewidziane fragmenty. Można zmniejszyć ich liczbę według wskazań zawartych w mszale. Aby pomóc wiernym w rozumieniu teologii czytań, dokument zaleca podawanie krótkich wyjaśnień. Komisje liturgiczne krajowe lub diecezjalne powinny przygotować dla duszpasterzy stosowne pomoce. Jeszcze jedna uwaga: psalmów po czytaniach nie można zastępować pieśniami ludowymi.

Alleluja: wszyscy wstają i kapłan trzy razy intonuje *Alleluja* stopniowo podnosząc głos, lud zaś tę aklamację powtarza. W razie konieczności *Alleluja* może wykonać kantor. Ewangelia stanowi jakby szczyt całej liturgii słowa: zwiastuje się w niej zmartwychwstanie Pańskie. Nie należy pomijać po Ewangelii choćby krótkiej homilii.

Liturgia chrzcielna: Chrystusową i naszą Paschę sprawujemy teraz w sakramencie. Najlepiej wyraża się to w kościołach, które mają chrzcielnicę, ale jeszcze bardziej, gdy w tę noc odbywa się chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych lub przynajmniej chrzest dzieci. Gdy nie udziela się chrztu, w kościołach parafialnych odbywa się błogosławieństwo wody chrzcielnej. Gdy zaś nie udziela się chrztu ani nie ma błogosławieństwa wody chrzcielnej, przypomnienie chrztu dokonuje się przez pobłogosławienie wody przeznaczonej do pokropienia ludu. Potem odbywa się odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Wierni stojąc i trzymając w rękach zapalone świece, odpowiadają na pytania, a następnie zostają pokropieni wodą: w ten sposób gesty i słowa przypominają im przyjęty chrzest.

Sprawowanie Eucharystii stanowi szczyt Wigilii Paschalnej: jest ona pamiętką ofiary Pana i obecnością Chrystusa zmartwychwstałego; jest dopełnieniem wtajemniczenia chrześcijańskiego i przedsmakiem wiecznej Paschy. Dokument podaje praktyczne uwagi odnośnie do liturgii eucharystycznej. Należy uważać, aby Eucharystia nie była sprawowana w pośpiechu. Uwaga tak potrzebna zważywszy, że obrzędy liturgiczne trwają już dłużej czas. Wszystkie obrzędy i słowa powinny otrzymać jak największą siłę wyrazu. Jeśli są nowo ochrzczeni, powinni włączyć się w modlitwę powszechną i wziąć udział w procesji na przygotowanie darów. Trzy pierwsze Modlitwy Eucharystyczne posiadają własne formuły zmienne.

Komunia św.: stosowną jest rzeczą, aby wierni podczas Wigilii Paschalnej mogli przyjąć Komunię św. pod dwoma postaciami. Miejscowi Ordynariusze mają rozważyć stosowność udzielenia odpowiedniego zezwolenia.

c. Niektóre uwagi duszpasterskie

Liturgia Wigilii Paschalnej jest bardzo bogata w modlitwy i obrzędy, ale winna być tak wykonana, aby wszyscy mogli w pełni ją przeżyć. Dlatego trzeba zadbać o prawdziwość rzeczy, o uczestnictwo wiernych oraz o odpowiednią liczbę posługujących. Małe wspólnoty powinny udać się do kościoła głównego, gdy nie mogą przygotować pełnej i uroczystej celebry. Trzeba dążyć do tego, aby grupy specjalne uczestniczyły w Wigilii całej wspólnoty i tak przeżywały wspólnotę z całym Kościołem. Wierni, którzy z racji ferii wyjeżdżają z własnej parafii, powinni brać udział w liturgii w miejscowości, do której się udają: trzeba ich do tego zachęcać.

padają na twarz; prostracja ta jest obrzędem właściwym dla tego dnia i winna być zachowana. Oznacza zaś ona upokorzenie „człowieka ziemskiego”, jak i smutek oraz ból Kościoła. Wierni wtedy klękają i modlą się w milczeniu. Dodajmy, że mszał mówił: „kapłan i diakon... padają na twarz lub klękają”. List przynosi więc zmianę.

Czytania należy wykonać w całości; znajdujemy w liście powtórzone za mszałem wskazania. Po Męce Pańskiej „należy” wygłosić homilię, a pod jej koniec wezwać wiernych do trwania przez pewien czas na rozmyślaniu. Mszał podawał: może być krótka homilia.

Modlitwa powszechna, w swej treści i formie, została nam również przekazana przez tradycję. Wyraża dobrze powszechny charakter ofiary Chrystusa złożonej za zbawienie całego świata. Można dokonać w niej zmian zgodnie ze wskazaniami mszału.

Adoracja Krzyża może odbywać się według form podanych w mszale. Omawiany list zawiera o niej następujące uwagi: Krzyż używany w obrzędzie winien być dość duży i piękny, sam zaś obrzęd należy sprawować z okazalnością godną znaku naszego zbawienia. Wezwanie przy odsłonięciu krzyża i odpowiedzi ludu winny być śpiewane, należy też zachować przewidziane w obrzędzie milczenie. Osobista adoracja Krzyża jest najpoważniejszym elementem w tym obrzędzie. Czytamy w dokumencie: „dlatego należy przedstawić Krzyż do adoracji każdemu z wiernych i jedynie w bardzo wielkim zgromadzeniu można zastosować obrzęd adoracji dokonywanej przez wszystkich razem”. Do adoracji należy używać tylko jednego Krzyża, bowiem domaga się tego prawdziwość znaku. W naszych kościołach liturgia wielkopiątkowa gromadzi dużą liczbę wiernych, co przedłuża adorację, zajmuje ona nieproporcjonalnie wiele czasu w stosunku do całej liturgii. Miejscowe duchowieństwo winno przemysleć całą adorację.

Komunia św. rozdzielana jest zgodnie z obrzędem zawartym w mszale. Dokument, odmiennie niż mszał, zaznacza jednak, że kapłan śpiewa wezwanie do Modlitwy Pańskiej, którą następnie śpiewają wszyscy.

Po liturgii (procesja do Grobu jest naszą praktyką, nie ma przeto o niej mowy w dokumencie) obnaża się ołtarz, ale należy pozostawić Krzyż z czterema świecznikami. Należy również przygotować miejsce i złożyć krzyż, aby wierni mogli go adorować, całować oraz trwać na rozmyślaniu. Zgodnie z naszą tradycją krzyż umieszczamy w pobliżu Grobu Pańskiego: należy zatroszczyć się o to, aby miejsce złożenia krzyża było odpowiednio przygotowane i odznaczało się dostojnością. Nawiedzenie Grobu tradycyjnie wierni łączą z oddaniem czci krzyżowi i należy ten zwyczaj podtrzymywać.

Ze względów duszpasterskich nigdy nie należy zaniedbywać w tym dniu nabożeństw jak Droga Krzyżowa, procesja ku czci Męki Pańskiej i wspomnienie boleści Matki Bożej. Dokument chce więc podtrzymać wszystkie nabożeństwa związane z obchodem Wielkiego Piątku, jakie powstały w przeszłości i są nadal żywe w pobożności ludu. Poszczególne kraje czy regiony posiadają przy tym swoje własne tradycje. Przy tych nabożeństwach należy zwrócić uwagę na dwa momenty. Teksty i śpiewy tych nabożeństw należy dostosować do ducha liturgii. Czas tych nabożeństw należy uzgodnić z godziną głównej celebracji i to tak, aby było widoczne, że liturgia Męki Pańskiej znacznie przewyższa wszystkie te nabożeństwa. W naszych parafiach rozpoczyna się w tym dniu adoracja Najświętszego Sakramentu w Grobie Pańskim: zwyczaj ten należy usilnie podtrzymywać, a przywracać tam, gdzie zanika.

6. Wielka Sobota

W Wielką Sobotę Kościół trwa przy Grobie Pańskim, rozważając Mękę i śmierć Chrystusa oraz Jego zstąpienie do otchłani, w modlitwie i poście oczekując na zmartwychwstanie Pana. Dziś Kościół nie sprawuje Eucharystii, a Komunii św. udziela tylko na sposób Wiatyku. Z sakramentów sprawuje/je-

Zapowiadając Wigilię trzeba uważać, aby jej nie przedstawić jako ostatniego momentu Wielkiej Soboty. Lepiej jest mówić, że Wigilia jest sprawowana w „noc Paschy” i to jako jeden akt kultu. Wiernym trzeba mówić o potrzebie udziału w całej liturgii Wigilii. Sami duszpasterze mają zdobywać coraz lepszą znajomość liturgii Wigilii, aby mogli ją coraz lepiej sprawować i przekazywać całe jej bogactwo.

B. Dzień Wielkanocy

Mszę św. w dzień Wielkanocy należy sprawować bardzo uroczysto. Zamiast aktu pokuty dobrze jest dzisiaj pokropić zebranych wodą błogosławioną w Wigilię. Tą samą wodą wypełnia się także kropielnice przy wejściu do kościoła. Należy zachować zwyczaj odprawiania w dniu Paschy niesporów chrzcielnych, a tam, gdzie ich nie ma, należy je wprowadzać.

Paschał należy umieścić przy ambonie lub przy ołtarzu: winien być zapalany we wszystkich uroczystych celebracjach aż do Zesłania Ducha Świętego. Od Niedzieli Pięćdziesiątnicy paschał zostanie umieszczony w baptysterium, podczas liturgii pogrzebowej należy ustawiać go przy trumnie. Poza okresem wielkanocnym nie należy zapalać paschału ani przechowywać go w prezbiterium.

8. Czas Wielkanocy

Obchód Paschy trwa pięćdziesiąt dni, czas od Niedzieli Zmartwychwstania do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego Kościół przeżywa jako jeden dzień świąteczny.

Dla dorosłych, którzy przyjęli chrzest, cały ten czas jest przeznaczony na mistagogię. Kościół modli się za nich, w Mszach niedzielnych powinni oni zajmować specjalne miejsce, należy wspomnieć ich w homilii. Wypada także, aby dzieci w niedziele wielkanocne przystępowały do pierwszej Komunii św. Wiernym należy wyjaśniać sens kościelnego przykazania o przyjmowaniu Komunii św. wielkanocnej. Bardzo się zaleca, aby zwłaszcza w ciągu oktawy Paschy zanoszona była Komunia św. chorym.

Jeśli gdzieś istnieje zwyczaj błogosławienia domów z okazji świąt paschalnych, należy go traktować jako okazję do pasterskiej posługi. Proboszcz ma odwiedzać rodziny, rozmawiać z mieszkańcami i modlić się posługując się tekstami zamieszczonymi w księdze błogosławieństw.

W wielu rejonach znane są ludowe zwyczaje związane z obchodami paschalnymi, które czasem gromadzą więcej wiernych niż sama liturgia. Nie należy ich lekceważyć, bowiem one wyrażają wiarę ludu, są wyrazem religijnego życia. Zwyczaje te trzeba jednak zharmonizować z liturgią, przepoić je jej duchem. Mają poniekąd wynikać z liturgii i do niej prowadzić.

Niedziela Pięćdziesiątnicy kończy okres wielkanocny. Należy popierać sprawowanie Wigilii: Wigilia ta nie ma charakteru chrzcielnego, lecz przypomina modlitwę apostołów w Wieczerniku oczekujących na zesłanie Ducha Świętego.

Dokument kończy się uwagą, że w święta paschalne cały Kościół cieszy się odpuszczeniem grzechów: dostępują go ochrzczeni w noc paschalną i ci, którzy już wierzą. Kościół ufa, iż Pan sprawi, że dzięki gorliwości duszpasterzy i duchowemu pogłębieniu, wszyscy, którzy ukończą obchód świąt wielkanocnych, zachowują ich ducha w życiu i postępowaniu.

ks. Jan Miazek, Warszawa

II. BŁOGOSŁAWIENSTWA OSÓB I RZECZY W STARYM TESTAMENCIE

Ogólnie stwierdza się, że liturgia w czasach Pana Jezusa była rozwinięta. Ważną więc rzeczą jest przywrócić się tym faktom, które podkreślają rolę błogosławieństw osób i rzeczy. Podczas gdy miejsca odnoszące się do ofiarowania i poświęcenia są liczne, raczej ubogi jest słownik odnośnie do błogosławieństw (hebr. *berek*, *berakah*). W Wj 39, 43 mówi się, że Izraelici zostali pobłogosławieni, gdy zbudowali Namiot z wszelkimi jego akcesoriami: „Gdy zaś ujrzał Mojżesz, że wszystko wykonali, jak nakazał Pan, udzielił im błogosławieństwa”. Podobny tekst spotykamy również odnośnie do błogosławienia zleconego Aaronowi i jego synom w Lb 6, 23—27: „Tak oto macie błogosławić Izraelitom. Powiecie im: niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem”. Prawie zawsze w Pięcioksięgu, jak również w Psalmach, występuje zwrot, że to Pan jest błogosławiony: *baruk attah Elohim*. Składa się ofiary ze zwierząt i zbóż, poświęca się jako potrawy święte lub uświęcone. Ich się nie błogosławi. Pytamy się, dlaczego więc ta różnica? Czy w naszym języku współczesnym nie dostrzegamy tego?

Otóż termin, który my tłumaczymy przez błogosławieństwo (*benedicere* w języku łacińskim, *eulogein* w języku greckim Septuaginty) ma całkiem inny odcień w języku hebrajskim i językach semickich. W naszych językach oznacza to „powiedzieć coś”, „wyrzucić życzenie”. To jest modlitwa w formie wołającej, prawie że akt strzelisty. Tymczasem w języku hebrajskim i językach semickich nie chodzi o słowa. Wielu tych, którzy zajmują się semityzmami porównują wyrażenia: *barak* — błogosławić i *berek* — kolana. W języku arabskim np. słowo *baraque* oznacza zgięcie kolan przez wielbłąda. Jest to często eufemizm wyrażający płodność seksualną. Trzeba dodać, że już u Kananejczyków, w ich tekstach mitologicznych z Ugarit (15—13 w. przed Chr.) jest to tylko przenośnia, lecz metafora ta związana jest z płodnością. W legendzie o patriarsze Danelu, która pochodzi prawdopodobnie z terenów Libanu lub Górnej Galilei, Baal prosi najwyższe bóstwo El o przyznanie sprawiedliwemu Danelowi syna takiego, jakich mają jego bracia. Woła on: „Pobłogosław go, mój ojcze El, umocnij go, o stworzycielu stworzeń, i niechaj ma syna w swoim domu, potomka pośrodku swojego pałacu”. W tym micie o Baalu służąca zgina kolana przed wydaniem na świat dziecka. Podobnie też w legendzie o królu Keret, który straciwszy całą swoją rodzinę, w końcu znajduje małżonkę, a bóstwa przyrzekają mu liczne potomstwo. Mamy tylko 23 zdania, w których termin ten występuje, a jego sens oscyluje między „błogosławić” i „kolana”. Jest to jakby dar bóstw, dar płodności udzielony mężczyznom i kobietom.

Termin *brk*, *berakah* coraz częściej zaczyna nabierać sensu „dar”, „podarunek”. Od czasów podbojów egipskich Nowego Imperium, między XVI a XII wiekiem przed Chr. pisarze egipscy często używali tego pojęcia w sensie „podarunek”, czasami w sensie „modlić się”. Sens ten, który można nazwać świeckim lub dyplomatycznym, przeszedł też do kilku tekstów biblijnych, szczególnie w czasie monarchii. Tak na przykład, kiedy Elizeusz posyła swojego sługę Gechaziego do Szunemitki, której syn zmarł, nakazuje mu, by nikogo w drodze nie „błogosławił”. (BT podaje: „idź! Jeżeli spotkasz kogo, nie pozdrawiaj go”. W tekście hebr. mamy użyte słowo *brk*.) Wydaje się jednak, że wyrażenie to nie przeniknęło mocno do tekstów religijnych i kultycznych. Nie błogosławi się rzeczy, roślin, bydła. Błogosławi się ich właścicieli, którym Bóg udziela swoich darów i dobrodziejstw. Tak np. jest odnośnie do błogosławieństw, które spotykamy w tekstach deuteronomicznych:

„Słyną na ciebie i spoczną wszystkie te błogosławieństwa, jeśli będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego. Będziesz błogosławiony w mieście, błogosławiony na polu. Błogosławiony będzie owoc twego łona, plon twej roli, przychówek twych zwierząt, przyrost

twego większego bydła i pomiot bydła mniejszego. Błogosławiony będzie twój kosz i dzieża. Błogosławione będzie twoje wejście i wyjście... Pan rozkaże, by z tobą było błogosławieństwo w spichrzach, we wszystkim, do czego rękę wyciągniesz. On będzie ci błogosławił w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój" (Pwt 28, 2—6. 8).

Należy też podkreślić fakt, że z tymi błogosławieństwami nie związany jest żaden ryt. Rytuał, który spotykamy w Pwt 26 odnoszący się do pierwocin i dziesięcin trzeciego roku, nie mówi o błogosławieństwie, lecz nakazuje oddanie kosza kapłanowi, który postawi go przed ołtarzem Pana. Jeśli jest mowa o błogosławieństwie płodów ziemi, to ze względu na lud, który jest ludem poświęconym Bogu. To, co mówi Pwt 28, 9: „Pan uczyni cię swoim świętym (*qadoš*) ludem”. Powiedziane to już zostało w 7 rozdziale:

„Ty bowiem jesteś narodem poświęconym Panu, Bogu twojemu. Ciebie wybrał Pan, Bóg twój, byś spośród wszystkich narodów, które są na powierzchni ziemi, był ludem będącym Jego szczególną własnością... Będzie cię miłował, błogosławił ci i rozmnoży cię. Pobiłogławi owoc twojego łona i owoc twojego pola: twoje zboże, moszcz, oliwę, przychówek od twych krów i pomiot od twoich owiec, na ziemi, o której poprzysiął twóim przodkom, że da ją tobie. Obfitsze błogosławieństwo otrzymasz niż inne narody”.

Deuteronomium nie znało rytu konsekracji (poświęcenia) narodu, lecz rytuał zawarcia przymierza, przez który lud stawał się ludem Pana (por. Pwt 29, 1—12). Czasami mówi się o poświęceniu pierwородnych z większego lub mniejszego bydła (Pwt 15, 19). Słowo *qadoš* znane jest również w literaturze pozabiblijnej. Występuje w tekstach z Mari (18 w. przed Chr.), tak samo też w tekstach z Ugarit (14 w.), jak również w tekstach z Emar nad Eufratem, gdzie był „dzień poświęcenia” kapłanki. W tekstach tych spotyka się też ryt poświęcenia dla pomyślności bydła. W tekstach tych poświęcenie nie oznaczało wyłączenia jakiejś części lub oddania do dyspozycji bóstwa, lecz miało raczej charakter oczyszczenia. Zwłaszcza taki sens miało to słowo w Mezopotamii. Wydaje się też, że Biblia w swych najstarszych tekstach unika tego określenia *qdš*. Bóg Patriarchów, Jahwe, nigdzie w Księdze Rodzaju nie jest nazwany *qdš*. Powoli bowiem dokonuje się rozdział między pojęciem „święte” i „świeckie”. Powoli też słowo *qdš* nabiera charakteru ściśle sakralnego.

Sytuacja zaczyna się zmieniać od czasów Izajasza, zwłaszcza po jego wizji inaugurującej działalność prorocką, po słynnym: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów” (Iz 6, 3). Izajasz wyjaśnia, że Bóg jest Święty, *qdš*, Święty jest przez swoją sprawiedliwość (Iz 5, 16). Zauważamy wyraźnie zmianę słownictwa w tekstach biblijnych. I tak np. w pierwszych prawach, Wj 34, 19, Bóg mówi: „Wszystko pierwородne do mnie należy”. W prawodastwie późniejszym będzie powiedziane: „Poświęćcie Mi wszystko pierwородne. U synów Izraela do Mnie należeć będą pierwociny łona matczynego — zarówno człowiek, jak i zwierzę” (Wj 13, 1—2). Nie ma tu mowy o całopalnej ofierze, lecz o oddaniu do całkowitej dyspozycji Bogu. Szczególnie więc w tekstach powygnaniowych, od kiedy mówi się o Bogu jako Świętym ze względu na Jego Sprawiedliwość, często będzie mowa o rytuałnym poświęceniu. Poświęca się więc dziedziniec przed świątynią (1 Krl 8, 64), poświęca się ołtarz i naczytnia kultu (Wj 29, 36 n), miasta święte (Joz 20, 7), ich bramy (Neh 3, 1), a zwłaszcza osoby wyznaczone do sprawowania kultu, a więc kapłanów i lewitów, tak samo też jest mowa o ofiarach świętych lub poświęconych. W danych wierzniaczych poświęcenie dokonywało się przez zwykły kontakt (por. 65, 5; Ez 44, 19; 46, 20). Po powrocie z niewoli to już nie obowiązuje (Ag 2, 12). Poświęcenie osób i rzeczy przeznaczonych do służby Bogu Świętemu dokonuje się przez namaszczenie „oliwą namaszczenia” (Kpl 8, 10—12; Wj 29, 22—31). Tego aktu nie można jednak nazwać błogosławieństwem.

Czy jest też mowa na nałożeniu rąk? Wydaje się, że w czasach Pana

Jezusa jest to ryt błogosławienia, np. Jezus nakłada ręce na dzieci, gdy one do niego przychodzą. Podczas poświęcenia lewitów (Lb 8, 12) kładziono na nich ręce, lecz lewici tutaj uważani są jako ofiara przedstawiona Bogu. Ryt ten przysługiwał kapłanom (Kpł 1, 4). Hebrajski termin *samak* przypomina przekazanie mocy jednej osoby nad drugą. Ryt taki miał miejsce w czynnościach magicznych w Babilonii. Bóstwo swoją mocą uzdrawiało pacjenta. Biblia natomiast podkreśla fakt łączności Boga Świętego z wiernymi w miejscu świętym. Mojżesz przed swoją śmiercią kładzie ręce nad Jozuem, który jakby jego mocą ma dalej kontynuować dzieło (Pwt 34, 9). Jest to ryt ustanowienia, wprowadzenia w urząd, który odnajdujemy w Dziejach Apostolskich (6, 6), przy wprowadzeniu w urząd diakonów.

Judaizm mało interesował się nałożeniem rąk (dwa odnośniki spotykamy Strack-Billerbeck I, 808), tak samo komentatorzy Nowego Testamentu są dość powściągliwi w omawianiu tego gestu. Niektóre jednak teksty rabinackie odwołują się do Rdz 48, 20. Septuaginta widziała tu nałożenie rąk przy błogosławieństwie udzielanym Manassesowi i Efraimowi, mimo że tekst hebrajski nie zawiera technicznego terminu *samak*. Marek 10, 16 wyraźnie uważa nałożenie rąk jako błogosławieństwo, czego nie czyni ani Mateusz (19, 13), ani Łukasz, który nie wspomina ani o błogosławieństwie, ani o nałożeniu rąk. Należy jednak stwierdzić, że ryt nałożenia rąk nie tyle odnosi się do czynności konsekracji, ile raczej do błogosławieństwa. Należy tu widzieć zwykłą aluzję do błogosławieństwa udzielonego Efraimowi i Manassesowi przez Jakuba.

W ten sposób przedstawiony został rozwój pojęć błogosławieństwa i poświęcenia w Starym Testamencie.

Na podstawie *Les bénédictions et les sacramentaux dans la liturgie*, Paris 1987, opracował ks. Edward Strycharz TChr., Poznań.